

Sygn. akt II KZ 41/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **R. P.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.

po rozpoznaniu zażalenia skazanego na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w K.

z dnia 25 września 2013 r., sygn. IV Ka [...]

w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku

Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 marca 2011r., sygn. akt IV Ka [...]

i doręczenia odpisu tego wyroku z uzasadnieniem

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie został ogłoszony w dniu 1 marca 2011 r. r. Stosownie zatem do dyspozycji art. 524 § 1 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 123 § 1 k.p.k., od tej daty liczył się siedmiodniowy termin do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku i doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem w celu ewentualnego wniesienia kasacji. Tymczasem, stosowny wniosek skazanego dotyczący tej materii wpłynął do Sądu Okręgowego w K. w dniu 24 września 2013 r. Jak wynika z zażalenia przedmiotowy wniosek został wysłany z opóźnieniem dlatego, że osk. R. P. „nie dosłyszał” pouczenia udzielonego mu na rozprawie w kwestii terminów obowiązujących w postępowaniu zmierzającym do zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Nie został też poinformowany w tym zakresie przez swojego obrońcę.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie skazanego R. P. nie okazało się zasadne.

Jest niewątpliwe, że skazany był obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 1 marca 2011 r., kiedy to uzyskał stosowne pouczenie na temat dalszych możliwości i warunków kwestionowania wydanego wtedy rozstrzygnięcia. Jednocześnie, niesporne jest również, że po ogłoszeniu wyroku sądu odwoławczego skazany miał możliwość upewnienia się co do formalnych wymagań obowiązujących w postępowaniu zmierzającym do uzyskania pisemnego uzasadnienia wyroku, zwłaszcza że miał świadomość istnienia takich warunków, ale – jak sam przyznaje jedynie – „nie dosłyszał” ich treści. Nie było bowiem żadnych przeszkód dla uzyskania stosownej informacji zarówno w sądzie, jak i u swego obrońcy. Tymczasem, skazany nie wykazywał zainteresowania tą kwestią przez znaczny okres. Doszło zatem z jego strony do zaniechania działania, które – po upływie terminów przewidzianych w ustawie – wywołało określone skutki procesowe. Ich konsekwencją stała się odmowa przyjęcia wniosku skazanego o doręczenie mu pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 marca 2011 r. Decyzja procesowa, jaka zapadła w tym względzie jest zatem następstwem przekroczenia terminu określonego w ustawie, jako termin zawity oraz braku przywrócenia tego terminu o czym prawomocnie rozstrzygnięto w postanowieniu Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 czerwca 2012 r. W wywodach zamieszczonych w zażaleniu nie zaprezentowano argumentów mogących podważyć zasadność tego rozstrzygnięcia.

W zaistniałej sytuacji procesowej słusznie więc sędzia Sądu Okręgowego w K. odmówił przyjęcia wniosku o sporządzenie i doręczenie skazanemu odpisu wyroku sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem – wobec złożenia tego wniosku po upływie terminu zawitego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.